



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## SUPERMENKA

Naszła mnie dziś wielka chęć,  
by zjeść naleśników pięć.

Pochwyciłem zatem dzielnie  
mleko, jajo i patelnię.

Tak stanąłem przy kuchence.

Wielką łychą w prawej ręce,  
wymieszałem, tak nawzajem,  
jajo z mlekiem, mleko z jajem.

Wkrótce było już gotowe  
ciasto - to naleśnikowe.

Lecz niestety, powiem śmiało,  
ciasto mi się nie udało,  
bo z patelnią się skleiło.

Ale pracy potem było,  
by wyczyścić tę bidulę.

Do dziś czuje jeszcze bóle.

I to w obu moich rękach !

To po prostu była męka !

Po godzinie pracy w zlewie  
byłem na sto procent pewien,  
że patelnię mam już czystą,  
a przyczyną oczywistą,  
tak na procent chyba dwieście  
mej porażki dziś przy cieście,

było mleka ciut za mało.  
Dodam jego butlę całą.  
Zrobię to od razu, migiem.  
Wygram walkę z naleśnikiem !  
Czy ktoś wie, co się wnet stało ?  
To dopiero się zadziało,  
no bo ciasto tak przywarło,  
że w patelnię wręcz się wżarło (!)

Pomyślałem głośno wtedy:  
"Jak ja wybrnę z tejże biedy ?  
Tak patelnię upaprałem,  
że przez wieki chyba całe,  
będę musiał ją szorować.  
Czeka mnie harówa nowa !!!  
Aby los ten mnie nie spotkał,  
jest potrzebna mi tu szczotka.  
Nie ryżową jednak zwana,  
ale z drutu - ta druciana."

Wtedy to na słów mych dźwięk,  
zjawił się w patelni lęk  
i szybciotko, ekspresowo,  
zwiąła z kuchni - daję słowo !

Upapraną całą w cieście,  
odnalazłem wkrótce w mieście.

Poprosiłem by wróciła.

Ta się jednak najeżyła:

"Wolę siedzieć gdzieś w areszcie,  
niż pracować przy twym cieście.

Bo gdy bierzesz mnie w swą rękę,  
to odczuwam tylko mękę."

Wtedy to, całkiem bezczelnie,  
patrząc na mnie i patelnię,  
powiedziała z dumą męka:  
"Towarzystwo już wymięka."

Na to, ciasto, co patelnię,  
oklejało bardzo szczelnie,  
rzekło, chyba za nas troje:  
"Co ?! Niedoczekanie twoje,  
charakterze zły i czarny.  
Zmienisz się wnet czarcie marny,  
niczym u magika w scence.  
Wszystko dzięki supermence.  
Ona zmieni całkiem ciebie,  
no bo, tak jak anioł w niebie,  
będziesz biała - męko ma -  
oraz dobra, a nie zła  
i pomożesz nam, współniku,  
przy robieniu naleśników.  
Supermenką, właśnie tą,

jest literka zwana "ą".  
Gdy zastąpi twoje "ę",  
wygna to, co w tobie złe."

Wtem patelnia rzekła wreszcie:  
"Ja mój pobyt skończę w mieście  
i nie będę się tam błąkać,  
gdy do ciasta trafi ...